

Bożena Głód

PEŁNA TREŚĆ ZGŁOSZENIA

KATEGORIA

Kategoria: najtrudniejsza decyzja

01 Wyzwanie

[Nazwa firmy] to rodzinna firma audytorska założona przez moją mamę. To tutaj przeszłam całą ścieżkę kariery – od młodszego asystenta aż po samodzielne prowadzenie badań. Droga nie była łatwa – podczas egzaminów na biegłego rewidenta chciałam wszystko rzucić. Mama nie pozwoliła mi się poddać. Wierzyła we mnie wtedy, kiedy ja sama w siebie nie wierzyłam.

Przyszła jednak dzień, gdy powiedziałam sobie – muszę sprawdzić, kim jestem poza tym miejscem. Odeszłam do roli Dyrektora Finansowego. Zostałam za sobą firmę, którą współtworzyłam. I mamę.

Kilka lat później, podczas spotkania branżowego, opowiadając o wyzwaniach pracy w rodzinnej spółce audytorskiej, poczułam coś nieoczekiwanego – że chcę wrócić. Do audytu, do ludzi, do misji. Chciałam wziąć wszystko, czego nauczyłam się siedząc po drugiej stronie stołu i wykorzystać to, by być lepszym biegłym rewidentem. Budować coś trwałego. Razem z rodziną.

Czy można odejść – i wrócić silniejszą?

02 Rozwiązania

Decyzja nie zapadła z dnia na dzień. Lata pracy jako Dyrektor Finansowy dały mi perspektywę, której nie można zdobyć wyłącznie badając sprawozdania finansowe. Widziałam audyt oczami klienta – rozumiałam jego potrzeby, sposób myślenia, presję sprawozdawczą, frustrację. I właśnie wtedy uświadomiłam sobie, jak bardzo tęsknię za rolą strażnika rzetelności finansowej.

Zanim podjęłam decyzję o powrocie, zadałam sobie trudne pytania. Czy praca w firmie rodzinnej i rola biegłego rewidenta mogą iść w parze? Jak zadbać o to, żeby relacje rodzinne nigdy nie wpłynęły na zawodowy osąd? Szukałam odpowiedzi w przepisach i rozmawiałam z ekspertami. Nie dlatego, że coś było nie tak – ale dlatego, że chciałam mieć pewność, że wszystko będzie właściwe.

Najtrudniejsza była rozmowa z mamą – nie jako córki z matką, ale dwóch profesjonalistów. Rozmawialiśmy o wartościach, granicach, odpowiedzialności. O tym, że stawką jest wiarygodność firmy.

Wróciłam. Ale nie jako córka wracająca do rodzinnego biznesu –

03 Efekty

Powrót przyniósł coś, czego się nie spodziewałam – nową jakość pracy. Lata spędzone po stronie klienta zmieniły sposób, w jaki prowadzę badania.

Rozmowy z zarządem stały się łatwiejsze. Rozumiem presję, pod jaką pracują ludzie po drugiej stronie stołu – ich obawy, priorytety, rytm pracy. Wiem, jakie pytania audytora brzmią groźnie, choć nie muszą. Wiem, jak komunikować trudne wnioski, żeby były przyjęte, a nie odrzucone obronnie.

To przełożyło się na jakość badań. Lepsze rozumienie biznesu klienta oznacza trafniejsze pytania, głębszą analizę ryzyka i bardziej praktyczne rekomendacje. Klienci czują, że są rozumiani – nie tylko kontrolowani.

Dla naszej firmy oznaczało to nową jakość relacji z klientami. Audyt przestał być procedurą, którą trzeba przeżyć – stał się rozmową między partnerami, którzy mówią tym samym językiem.

Doświadczenie CFO nie osłabiło mojej niezależności. Wzmocniło moją skuteczność.

04 **Wnioski dla samorządu**

Moja historia uczy przede wszystkim tego, że ścieżka kariery biegłego rewidenta nie musi być linearna – i że nie powinna być postrzegana jako porażka, gdy ktoś ją na chwilę opuszcza.

Odejście z audytu może być inwestycją. Biegli rewidentzi z doświadczeniem CFO stają się mostem między audytem a biznesem – rozumieją oba światy, mówią oboma językami. Warto, żeby samorząd dostrzegał tę wartość i aktywnie promował wymianę doświadczeń między środowiskiem audytorskim a finansowym.

Warto też pamiętać, że niezależność biegłego rewidenta to nie izolacja od świata biznesu. To świadomy wybór, oparty na konkretnych mechanizmach, zasadach i odwadze do trudnych rozmów. Różnorodność doświadczeń wzmacnia jakość audytu – nie osłabia jej.

I wreszcie – najtrudniejsze decyzje zawodowe wymagają nie tylko odwagi, ale też narzędzi. Otwarta rozmowa o dylematach, wsparcie środowiska i jasne standardy etyczne to fundament, na którym biegli rewidentzi mogą budować naprawdę wartościowe kariery.

05 **Uwagi**

Historia, którą opisuję, dotyczy sytuacji rzadko poruszanej w środowisku audytorskim – powrotu do firmy rodzinnej po latach doświadczenia po stronie klienta. To nie jest typowa historia sukcesu. To opowieść o tym, jak trudna decyzja zawodowa może stać się początkiem czegoś wartościowego – dla siebie, dla firmy i dla klientów.

Wróciłam, bo wiedziałam, że mogę to zrobić odpowiedzialnie. Wymagało to kompromisu, ustalenia zasad i jasnego podziału odpowiedzialności – rozmów, które nie były łatwe, ale które okazały się kluczowe. To się udało.

Wierzę, że ta historia może być inspiracją dla innych biegłych rewidentów, którzy stają przed podobnymi wyborami – i którzy czasem boją się, że nielinearna ścieżka kariery zamknie im drzwi do zawodu. Chcę pokazać, że odwaga w trudnych decyzjach, połączona z rzetelnością i etyką, może przynieść wartość całemu środowisku. Chętnie odpowiem na pytania jury i podzielę się szczegółami na etapie ewentualnej prezentacji.

06 **Załączniki od uczestników**

-